

Dzień dobry,

Podczas dzisiejszej lekcji będziemy utrzymywać i ćwiczyć formę wypowiedzi pisemnej, jaką jest **opis przeżyć wewnętrznych**.

Zapoznajcie się, proszę, z informacjami zamieszczonymi poniżej. Następnie zapiszcie temat lekcji do zeszytu i wykonajcie notatkę – przepiszcie listę przykładowych zwrotów i wyrażen obrazujących uczucia. Wykonajcie też **zadanie domowe**, którego treść znajdziecie pod lekcją.

Temat: W świecie emocji, czyli jak opisać przeżycia?

1. Różne wydarzenia i sytuacje wywołują w nas **szereg uczuć i stanów emocjonalnych**, np. strach, lęk, euforię, rozgoryczenie, radość, szczęście, złość, gniew, panikę, rozpacz, zdenerwowanie, niepewność, zadowolenie, smutek itd.
2. Oprócz nazwania uczucia, możemy je opisać za pomocą różnych zwrotów i wyrażen, które często są związane z **zewnętrznymi czy fizjologicznymi przejawami emocji**, np. wstyd może u kogoś przejawiać się zaczerwienieniem twarzy (*ktoś się rumieni*), strach wiąże się z szybszym biciem serca (*serce komuś wali jak młotem lub jak młot*).

Poniżej znajdziecie listę przykładowych zwrotów i wyrażen, które obrazują uczucia:

- na twarzy malował się niepokój/ zagościł uśmiech/ pojawił się smutek,
- na twarzy pojawił się rumieniec/ ktoś się zaczerwienił się,
- spuścić głowę,
- jękać się ze strachu,
- mieć łzy w oczach/ łzy napłynęły komuś do oczu,
- zmarszczyć brwi,
- zgrzytać zębami,
- ktoś pobladł,
- spuścić/ zwiesić nos na kwintę,
- nie wierzyć własnym oczom,
- ręce drżały, trzęsły się,
- dłonie się pociły,
- nogi się pod kimś ugięły,
- ktoś ma nogi jak z waty,
- załamać/ załamywać ręce,
- zaciskać pięści,
- podskakiwać z radości,
- czuć lekkość na sercu,
- serce drży,
- serce podchodzi do gardła,
- kamień spadł komuś z serca,
- serce się komuś ściska,
- mieć serce w gardle,
- mieć duszę na ramieniu,

- żołądek się ściska,
- ciarki komuś przeszły po plecach.

3. Opis przeżyć wewnętrznych może być częścią innej formy wypowiedzi, np. opowiadania, listu.

ZADANIE DOMOWE:

Wciel się w postać Orfeusza i w liście do przyjaciela opisz, co przytrafiło się Tobie i Eurydyce. W liście uwzględnij opis przeżyć wewnętrznych.

Pamiętaj o niezbędnych elementach listu – nagłówku, miejscowości i dacie, podpisie.

W swojej pracy nie nadużywaj czasownika „czuć”. Możesz go zastąpić synonimami, np.: **Czułem** – *poczułem, odczuwałem, pojawił się we mnie, narastał we mnie, wzmagał się we mnie, ogarniał mnie, przenikał mnie, budził się we mnie* itp.

Jeśli nie pamiętasz historii Orfeusza i Eurydyki, skorzystaj z planu wydarzeń, który pisaliśmy na lekcji, gdy omawialiśmy mit lub przeczytaj go jeszcze raz. Treść umieściłam na kolejnej stronie.

Gotową pracę prześlij na adres: agnieszkawikarzemioslo@gmail.com do dnia 26.10.2020r.

Może być to praca napisana komputerowo lub zdjęcie listu napisanego odręcznie.

Prace niesamodzielne lub spisane z Internetu nie zostaną ocenione pozytywnie.

W temacie maila proszę wpisać temat lekcji.

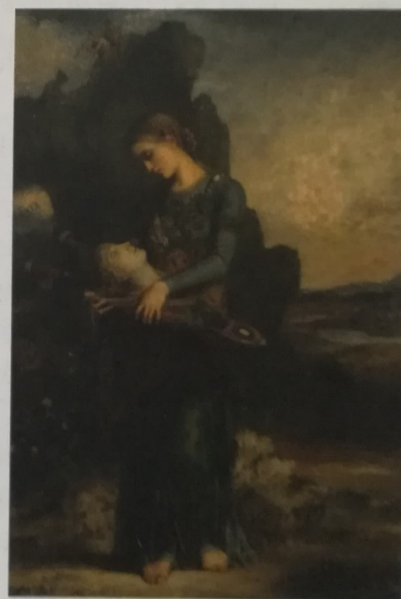
Jan Parandowski

Mitologia (fragmenty)

Orfeusz był królem – śpiewakiem Tracji³. [...] Był młody i bardzo piękny. Śpiewał i grał na lutni tak pięknie, że wszystko, co żyło, zbierało się dokoła niego, aby słuchać jego pieśni i grania. Drzewa nachylały nad nim gałęzie, rzeki zatrzymywały się w biegu, dzikie zwierzęta kładły się u jego stóp – i wśród powszechnego milczenia on grał.

[...] Żoną jego była Eurydyka, nimfa⁴ – drzewna, hamadriada. Kochali się oboje bezprzykładnie. Ale jej piękność budziła miłość nie tylko w Orfeuszu. Kto ją ujrzał, musiał ją pokochać. Tak właśnie stało się z Aristajosem. Był to syn Apollina i nimfy Kyreny, tej co lwę jedną ręką dusiła – bartnik zawołany, a przy tym dobry lekarz i właściciel rozległych winnic. Zobaczył raz Eurydykę w dolinie Tempe. Cudniejszej doliny nie ma w całym świecie, a Eurydyka wśród łąk zielonych, haftowanych kwieciami różnymi, wydawała się jeszcze bardziej urocza. Aristajos nie wiedział, że ona jest żoną Orfeusza. Inaczej byłby, oczywiście, został w domu i starał się zapomnieć o pięknej nimfie. Tymczasem zaczął ją gonić. Eurydyka uciekała. Stało się nie szczęście: ukąsiła ją żmija i nimfa umarła.

Biedny był wówczas Orfeusz, bardzo biedny. Nie grał, nie śpiewał, chodził po łąkach i gajach i wołał: „Eurydyko! Eurydyko!” Ale odpowiadało mu tylko echo. Wtedy walczył się na rzecz, na którą nie każdy by się ważył: postanowił pójść do podziemia. Wziął ze sobą tylko swoją lutnię czarodziejską. Nie wiedział, czy to wystarczy, ale nie miał żadnej broni. Jakoż wystarczyło. Charon⁵ tak się zasluchał



Gustave Moreau (czytaj: gustaf moro), *Orfeusz*, 1865.

³ Tracja – kraina historyczna na Półwyspie Bałkańskim (dziś w granicach Grecji, Bułgarii i Turcji)

⁴ nimfy – młode i piękne boginki, opiekunki dzikiej przyrody – rzek, lasów, jezior; hamadriady opiekowały się drzewami

⁵ Charon – przewoźnik zmarłych dusz przez rzekę Styks w podziemiach; za przejazd brał opłatę – jednego obola, dlatego pieniądź wkładano zmarłym pod język

w słodkie tony jego muzyki, że przewiózł go na darmo i bez oporu na drugi brzeg Styksu⁶; Cerber, nawet sam Cerber nie czekał! A kiedy stanął Orfeusz przed władcą podziemia, nie przestał grać, lecz potrącając z lekka struny harfy, skarżyć się zaczął, a skargi układały się w pieśni. Zdawało się, że w królestwie milczenia zaległa cisza większa i głębsza niż zwykle. I stał się dziw nad dziwy: Erynie, nieublagane, okrutne, bezlitosne Erynie płakały!

Hades oddał Orfeuszowi Eurydykę i kazał ją Hermesowi⁷ wyprowadzić na świat z powrotem. I jedno jeszcze powiedział: Eurydyka iść będzie za Orfeuszem, za nią niech kroczy Hermes, a Orfeusz niech pamięta, że nie wolno mu oglądać się poza siebie. Poszli. Droga wiodła przez długie, ciemne ścieżki. Już byli prawie na górze, gdy Orfeusza zdjęło nieprzewyciężone pragnienie, spojrzeć na żonę, bodaj raz jeden. I w tej chwili utracił ją na zawsze. Hermes zatrzymał Eurydykę w podziemiu. Orfeusz sam wyszedł na świat. Próżno się wszędzie rozglądał: nigdzie jej nie było. Nadaremnie dobijał się do bram piekieł, nie wpuszczono go po raz wtóry.

Orfeusz wrócił do Tracji. Skargami swymi napełniał góry i doliny. Pewnej nocy trafił na dziki, rozszalały orszak bakchiczny⁸ i obłąkane menady⁹ rozerwały jego ciało na sztuki. Głowa spadła do rzeki i mimo że była już zimna i bez życia, jeszcze zmartwiałymi ustami powtarzała imię Eurydyki. Popłynęła aż do morza i zatrzymała się na wyspie Lesbos.

Tu ją pochowano i na jej grobie powstała wyrocznia. Muzy, którym Orfeusz wiernie służył przez całe życie, pozbierały rozrzucone jego członki i pogrzebały je u stóp Olimpu.

J. Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Poznań 1990.

PYTANIA I POLECENIA

1. Sporządź szczegółowy plan wydarzeń losów Orfeusza. Stosuj równoważniki zdań lub pojedyncze słowa. Zanim wykonasz polecenie, przypomnij sobie informacje o równoważniku zdania i zasady tworzenia planu wydarzeń.

Równoważnik zdania
to wypowiedzenie nie-
zawierające orzeczenia,
np. *Wakacje nad morzem,*
Gotowanie na ekranie.

Zasady tworzenia szczegółowego planu wydarzeń

- Zredaguj punkty zawierające najważniejsze treści.
- Ułóż podpunkty rozwijające treści z punktów.

⁶ Styks – w mitologii greckiej podziemna rzeka o cudownej mocy – dla ludzi była trucizną, a dla bogów gwarantem prawdomówności; zapewniała też nieśmiertelność (np. Achilles)

⁷ Hermes – boski posłaniec; mógł szybko się przemieszczać dzięki skrzydełkom przymocowanym do nóg

⁸ orszak bakchiczny – towarzystwo Bachusa (Dionizosa), w którym znajdowały się menady, nimfy, satyrowie

⁹ menady (inaczej – bachantki) – czcicielki Dionizosa; odziane w skóry jeleni, śpiewały dzikie, szalone pieśni; towarzyszyki boga podczas podróży przez cały antyczny świat